Otwarcie Centrum Dokumentacyjno-Wystawienniczego Niemców w Polsce, Opole, 11.09.2022

Powitanie

1. Natalie Pawlik, Pełnomocniczka Rządu Niemiec ds. Przesiedleńców i Mniejszości Narodowych
2. Ryszard Galla, Poseł na Sejm
3. Andrzej Buła, Marszałek Województwa Opolskiego
4. Prof. Bernd Fabritius, Przewodniczący Związku Wypędzonych i były Pełnomocnik Rządu Niemiec ds. Przesiedleńców i Mniejszości Narodowych

(nie będę witał już wszystkich, bo to zrobił przede mną dyrektor Chrobak)

Szanowni Państwo, Drodzy Goście,

to absolutnie historyczny moment, w którym otwieramy to wyjątkowe Centrum. Centrum, które przecież nie ma spełniać roli stricte muzealnej, ale przede wszystkim rolę domu i miejsca spotkań. Spotkań Mniejszości z Większością, spotkań młodych ze starszymi, ale też i spotkań stereotypów z rzeczywistością. Nie jest to łatwe zadanie, ale myślę, że wszyscy tutaj zgromadzeni wiedzą, jak jest ono ważne. Kiedy jako przedstawiciele Mniejszości Niemieckiej w roku 2010 usiedliśmy wspólnie z rządami Polski i Niemiec, ale też i z przedstawicielami niemieckiej Polonii do wspólnego polsko-niemieckiego stołu i kiedy w grupach roboczych zastanawialiśmy się, jak można niwelować uprzedzenia, jak można efektywnie dbać o podtrzymanie tożsamości niemieckiej grupy narodowej, to szybko doszliśmy do wniosku, że najważniejsza jest edukacja. I to nie tylko ta edukacja szkolna, z którą dzisiaj mamy tyle problemów, ale też ta edukacja na poziomie naukowym czy w końcu muzealnym. Ostatecznie w oświadczeniu Okrągłego Stołu z 2011 r. zapisaliśmy, że oczekujemy wsparcia w zakresie prezentacji muzealnych dotyczących naszej historii. Nie myśleliśmy wtedy nawet o tym, aby tworzyć jedno centralne miejsce; bardziej przyświecała nam idea, aby w polskich muzeach w regionach zamieszkiwanych przez mniejszość niemiecką pojawiły się odniesienia do historii tej grupy narodowej.

Z biegiem czasu zrozumieliśmy jednak, że szanse na to, że takie prezentacje się pojawią są znikome. Wtedy samo Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji zasugerowało nam rozwiązanie w postaci jednego centralnego miejsca i to najlepiej w Opolu, gdzie Samorząd Województwa jako jedyny wyraził zainteresowanie podjęciem działań w tym zakresie. I od tego momentu zmienił się nie tylko nasz sposób myślenia, ale i działania.

Najpierw w listopadzie 2018 r. zapisaliśmy powstanie tego Centrum w naszej regionalnej umowie koalicyjnej, potem na początku 2019 r. nabyliśmy jako Mniejszość Niemiecka nieruchomość przy ul. Szpitalnej. W tym samym roku otrzymaliśmy również zapewnienie ze strony niemieckiej o sfinansowaniu kompleksowego remontu tego obiektu. Rok 2020 to więc dla nas nie tylko rok pandemii, ale również rok wielkiej budowy. Pandemia nie stanęła nam właściwie na przeszkodzie, gdyż podczas remontu uniknęliśmy konfliktów z tak licznymi punktami gastronomicznymi i restauracjami zlokalizowanymi przy tej ulicy.

W 2021 r. podpisaliśmy ostateczne porozumienie pomiędzy Samorządem Województwa Opolskiego a Związkiem Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce, w którym uregulowaliśmy zasady przyszłej współpracy i zasady, na jakich Centrum będzie funkcjonowało w ramach struktury Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu. Również w tym samym roku zleciliśmy firmie VidiFilm pod kierownictwem Pani Alicji Schatton-Lubos realizację wystawy stałej dotyczącej historii Niemców w Polsce. Zadanie to jest bardzo złożone, a jego realizacja była możliwa tylko dzięki wsparciu Niemieckiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Budownictwa i Ojczyzny oraz polskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Chciałbym w tym momencie podziękować wszystkim tym, którzy przyczynili się do powołania tego Centrum. Wsparło nas wiele osób, nie sposób wszystkich wymienić, ale szczególne podziękowania kieruję do:

1. Prof. Bernda Fabritiusa, który w swej funkcji Pełnomocnika ds. Przesiedleńców i Mniejszości Narodowych cały czas nas wspierał przy tym przedsięwzięciu
2. Pani Natalie Pawlik, obecnej Pełnomocnik za dalsze wspieranie naszych działań

3. Marszałka Andrzeja Buły, za podjęcie odważnych decyzji, budujących jednocześnie klimat otwartości i pokazujących wielokulturowy charakter naszego regionu
4. Dyrektora Tadeusza Chrobaka, za to, że od początku wspierał nas w tej drodze i szukał możliwości rozwiązań dla najtrudniejszych kwestii
5. Mojego poprzednika w funkcji Przewodniczącego ZNSSK, Bernarda Gaidy, który kiedyś zadbał o odpowiedni zapis w oświadczeniu Okrągłego Stołu, a później intensywnie pracował przy kolejnych etapach powstawania tego miejsca
6. Weroniki Wiese, która się zgodziła i zdecydowała podjąć trudnej misji kierowania tym projektem

Projekt ten jest wyjątkowy w skali Polski i Niemiec, bo do tej pory nie było ani w Polsce, ani w Niemczech miejsca, które podjęłoby próbę opowiedzenia złożonej historii Niemców mieszkających w Polsce. Niemców, którzy przeżyli dyskryminację w okresie PRL i którym dzisiaj na nowo przychodzi przeżywać dyskryminację. Oby to miejsce ze swoją wystawą stałą, ze swymi wystawami czasowymi, ze spotkaniami i konferencjami, stało się miejscem przestrogi przed podziałami i nacjonalizmami, ale też miejscem pokazującym, jak ważny jest dialog i chęć zrozumienia drugiego człowieka. Niech to miejsce otwiera nas na drugiego człowieka, niezależnie od tego, skąd i kiedy do nas dotarł. Niech to miejsce nas ubogaca i służy budowaniu wspólnej historii Niemców żyjących w Polsce i większości polskiej.

Dziękuję